

Sygnatura akt III C 1543/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Joanna Suhecka

Protokolant:sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

- o naprawienie szkody

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda A. P. kwotę 789,99 zł (siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 maja 2014 r.;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 97 zł (dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od powoda A. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. kwotę 437,80 zł (czterysta trzydzieści siedem złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. kwotę 291,88 zł (dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1543/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 marca 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 30 czerwca 2015r. powód A. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwoty 2.010,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 maja 2014r. i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 31 marca 2014 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której pojazd marki Y. należący do niego uległ uszkodzony przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej kierowców u pozwanego. Pozwany wypłacił odszkodowanie, jednakże nie w pełnej wysokości. Powód podał, że koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł 599,99 zł, a wartość uszkodzonej odzieży ochronnej – 1332 zł, nadto poniósł wydatek w kwocie 989,99 zł tytułem kosztów badania geometrii zawieszenia i pomiaru ramy pojazdu. W dniu 30 czerwca 2014r. powód wystąpił do pozwanego o zapłatę odszkodowania w kwocie 2.921,98 zł obejmującej odszkodowanie za uszkodzoną odzież ochronną, koszty badania pojazdu i koszt wynajmu pojazdu zastępczego. Pozwany przyznał odszkodowanie za odzież ochronną w wysokości 911 zł, a w pozostałym zakresie odmówił wypłaty odszkodowania. W niniejszym postępowaniu powód dochodzi zapłaty kwoty 190 zł tytułem dopłaty odszkodowania

za uszkodzoną odzież ochronną, 989,99 zł tytułem rekompensaty poniesionych kosztów badania pojazdu i 599,99 zł z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego. W zakresie roszczenia o odsetki powód wskazał, że ustalił je doliczając 30-dniowy termin od dnia 16 kwietnia 2014r., w którym pozwany wydał decyzję, a więc termin ten upłynął w dniu 17 maja 2014r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 lipca 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że zakwalifikował szkodę jako całkowitą, gdyż łączny koszt naprawy pojazdu był niewątpliwie wyższy od wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, nie może zatem ponosić odpowiedzialności za szkodę wynikłą z tego, że powód zlecił czynności serwisowe, których wykonanie było obiektywnie nieuzasadnione. W odniesieniu do dalszego odszkodowania z tytułu uszkodzenia odzieży ochronnej pozwany wskazał, że nie uwzględnił obuwia, gdyż nie znalazło się ono w zestawieniu sporządzonym przez powoda bezpośrednio po powstaniu szkody. W zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego pozwany zarzucił, że powód nie wykazał, aby zmuszony był korzystać z pojazdu zastępczego, a także tego, w jakim czasie z wynajmowanego pojazdu korzystał ani jaki był koszt jednej doby najmu pojazdu, natomiast przedłożona przez niego faktura jest fakturą proforma, która nie potwierdza poniesienia kosztów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 marca 2014 r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której doszło do uszkodzenia motocykla marki Y. o nr rej. (...) należącego do powoda A. P.. Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w Ł.. Powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu zdarzenia.

Bezsporne

W dniu zdarzenia powód miał na sobie odzież ochronną i buty, które uległy zniszczeniu w wyniku wypadku. W dniu 1 kwietnia 2014r. pozwany dokonał oględzin zniszczonych rzeczy. Powód sporządził listę uszkodzonych elementów odzieży i przekazał ją osobie dokonującej oględzin. W liście tej nie ujął butów oraz nie przedstawił ich tego dnia do oględzin. Kiedy zorientował się, że zapomniał zgłoszeniem objąć buty, zwrócił się do pozwanego informując go o powyższym po czym przesłał wiadomość mailową w dniu 8 kwietnia 2014r., w której opisał buty, podał ich nazwę, datę i cenę zakupu oraz dołączył ich aktualne zdjęcia. Pozwany odmówił dokonania oględzin butów uznając, że oględziny nie wyjaśnią, czy powód miał buty na sobie w chwili kolizji. Wartość zniszczonych butów wynosiła 190 zł.

Dowód: zeznania powoda k. 85-86, wydruki internetowe k. 11-18, zestawienie z dnia 1 kwietnia 2014r. k. 60, wiadomość mailowa z dnia 8 kwietnia 2014r. – akta szkody na płycie CD k. 73, wiadomość mailowa z dnia 26 września 2014r. o akta szkody na płycie Cd k. 73, opinia biegłego k. 92-93

Po oględzinach pojazdu rzeczoznawca działający na rzecz pozwanego w dniu 3 kwietnia 2014r. sporządził kalkulację kosztów naprawy pojazdu, określając w niej koszt naprawy na kwotę 20.534,37 zł.

Dowód: kalkulacja naprawy k. 56-57, protokół szkody k. 58

Powód postanowił wynająć pojazd zastępczy na dwa tygodnie. Z uszkodzonego motocykla korzystał stale na co dzień, w tym dojeżdżając nim do pracy. Powód pracował w systemie pracy trzymianowej, zmiany zaczynały się o godz. 6:00, 14:00 i 22:00. Dojazd komunikacją miejską od miejsca zamieszkania powoda do miejsca zakładu pracy był utrudniony, a nadto od przystanku do zakładu pracy występowała odległość, którą pieszo pokonywało się w przeciagu ok. 15 minut. Powód zwrócił się do firmy (...) z zapytaniem o koszt wynajmu motocykla na okres 2 tygodni i w odpowiedzi otrzymał ofertę na kwotę 599,99 zł. Powód zgodził się na proponowane warunki i ustnie zawarł umowę najmu motocykla K.. Z tytułu najmu pojazdu uregulował uzgodnioną kwotę.

Średni koszt najmu motocykla odpowiadającego klasie uszkodzonego pojazdu w I kwartale 2014r. wnosił od 130-200 zł za dobę. Stawki te najczęściej łączą się z ograniczeniem zarówno co do osoby wynajmującego jak i co do limitu kilometrów.

Dowód: zeznania powoda k. 85-86, faktura proforma z dnia 11 kwietnia 2014r. k. 9, oświadczenie powoda z dnia 18 maja 2014r. k. 10, opinia biegłego k. 119-122

Powód w dniu 7 kwietnia 2014r. zlecił badanie pojazdu w zakresie sprawdzenia obręczy koła, ramy oraz zawieszenia przedniego. Badanie to miało na celu ustalenie, czy możliwa będzie naprawa motoru. Za wykonanie tych czynności uścił 989,99 zł.

Dowód: zeznania powoda, faktura proforma z dnia 7 kwietnia 2014r. k. 8

Powód w dniu 14 kwietnia 2014r. zwrócił się do pozwanego o przesłanie wyceny pojazdu przed i po zdarzeniu.

Dowód: wiadomość mailowa z dnia 14 kwietnia 2014r. – akta szkody na płycie CD k.73

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2014r. pozwany uznał postępowanie likwidacyjne za zakończone i przyznał odszkodowanie w kwocie 2844 zł wskazując, że z uwagi na nieopłacalność naprawy, wartość rynkowa pojazdu na dzień zdarzenia została ustalona na kwotę 3200 zł, a wartość zbywalnych pozostałości na kwotę 600 zł. Nadto pozwany uwzględnił koszt holowania pojazdu w wysokości 244 zł.

Dowód: decyzja z dnia 16 kwietnia 2014r. k. 7

Pismem z dnia 30 czerwca 2014r. powód wniósł o zapłatę przez ubezpieczyciela odszkodowania w łącznej kwocie 2.921,98 zł, na którą składa się odszkodowanie za uszkodzoną odzież – 1332 zł, koszty badania pojazdu – 989,99 zł, koszty najmu pojazdu – 599,99 zł.

Dowód: pismo z dnia 30 czerwca 2014r. k. 20-21, pełnomocnictwo k. 19,

Decyzją z dnia 1 sierpnia 2014r. pozwany przyznał odszkodowanie w kwocie 911 zł wskazując, że obejmuje ono uszkodzoną odzież i kask, nie uwzględni natomiast butów, z uwagi na brak przedstawienia ich do oględzin. W pozostałym zakresie pozwany odmówił wypłaty żądanej kwoty.

Dowód: decyzja z dnia 1 sierpnia 2014r. k. 22

Pismem z dnia 18 września 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.010,98 zł tytułem pozostałej części odszkodowania, na którą składa się kwota 190 zł za uszkodzone buty, 989,99 zł za badanie pojazdu, 599,99 zł za najem pojazdu.

Dowód: pismo z dnia 18 września 2014r. k. 23-24

Decyzją z dnia 2 października 2014r. pozwany odmówił przyznania dalszego odszkodowania.

Dowód: decyzja z dnia 2 października 2014r. k. 25

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w dniu 31 marca 2014 r. na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej go ze sprawcą szkody. Sprawca szkody ponosi za nią odpowiedzialność na zasadach ogólnych, o czym stanowi art. 436 § 2 k.c.

Zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych uregulowane zostały w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach”). Zgodnie z art. 4 tej ustawy, ubezpieczeniem obowiązkowym jest m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach). Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej, albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynika szkoda (art. 361 § 1 k.c.). W myśl obowiązującej w prawie cywilnym zasady pełnego odszkodowania, którą wyraża art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Nie może ono jednak przewyższać faktycznie poniesionej przez poszkodowanego szkody.

W niniejszej sprawie spór dotyczył odszkodowania z tytułu kosztów uszkodzenia odzieży ochronnej, kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kosztów badania technicznego pojazdu.

W toku postępowania likwidacyjnego powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 1332 zł tytułem zapłaty za uszkodzoną odzież ochronną, w tym buty. Pozwany przyznał na rzecz powoda świadczenie z tego tytułu w kwocie 911 zł, a w pozostałej części odmówił zapłaty, w tym odmówił pokrycia równowartości butów zarzucając, że powód nie przedstawił ich do oględzin. W niniejszym postępowaniu powód dochodził wyłącznie kwoty 190 zł z tytułu uszkodzenia butów.

Istniejący między stronami spór, czy poniesiona przez powoda szkoda obejmuje również buty, Sąd po uwzględnieniu materiału zebranego w postępowaniu likwidacyjnym oraz w procesie, rozstrzygnął na korzyść powoda. Zdaniem Sądu fakt, iż powód nie przedstawił ubezpieczycielowi butów wraz z innymi częściami odzieży ochronnej i nie ujął ich na liście przekazanej podczas oględzin, nie pozbawił go możliwości uzupełnienia pierwotnego zgłoszenia, jak również nie stanowi okoliczności wykluczającej ustalenie, że przedmiotowe buty również uległy zniszczeniu w wyniku wypadku z dnia 31 marca 2014r., za który pozwany ponosi odpowiedzialność. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, iż doszło do tego przez jego nieuwagę i po prostu zapomniał tego uczynić w dniu oględzin, tym bardziej, że udokumentowany przebieg postępowania likwidacyjnego potwierdza, że już 8 kwietnia 2014r. przesłał do ubezpieczyciela wiadomość mailową wskazując na zaistniałe niedopatrzenie wraz z dokumentacją zdjęciową butów. Ze stanowiska ubezpieczyciela wynikającego z wiadomości mailowej z dnia 26 września 2014r. wynika, że odmówił on uwzględnienia szkody w zakresie obuwia podnosząc, że wobec braku przedstawienia ich do oględzin z innymi elementami odzieży ochronnej nie można stwierdzić, czy uległy uszkodzeniu w czasie przedmiotowego zdarzenia. Stanowisko to jest o tyle chybione, że pozwany nie podjął żadnych czynności w celu weryfikacji, czy przedstawione przez powoda rzeczy do oględzin były rzeczami, które miał na sobie w chwili zdarzenia, opierając się w tym zakresie na oświadczeniu powoda. Brak jest zatem podstaw do odmowy przyznania wiarygodności zeznaniom powoda co do tego, że w czasie wypadku miał na sobie sporne obuwie, biorąc pod uwagę krótki termin zgłoszenia obuwia po oględzinach, a także rodzaj obuwia, bowiem po obejrzeniu dokumentacji zdjęciowej należy uznać, że miało ono służyć powodowi do jazdy motocyklem. Wiarygodne jest zatem, że powód miał je na nogach w chwili kolizji. Gdyby natomiast buty te uległy uszkodzeniu podczas jakiegoś

wcześniejszego zdarzenia, to wysoce prawdopodobne jest, że doszłoby do uszkodzenia także pozostałych części odzieży ochronnej i powód nie korzystałby z niej w czasie kolizji z dnia 31 marca 2014r.

Ustalając wartość uszkodzonych butów na kwotę 190 zł wskazaną przez powoda Sąd oparł się na zaferowanym przez niego materiale w postaci wydruków internetowych dotyczących ofert butów motocyklowych oraz na opinii biegłego, który potwierdził, iż szacunkowa wartość takich butów wynosi 190 zł. Istotne jest również, że pozwany nie podniósł żadnych zarzutów odnoszących się do powyższej wartości i w żadnym zakresie nie zakwestionował opinii biegłego. Mając dodatkowo na względzie, iż ustalenie wartości obuwia możliwe było tylko w sposób szacunkowy, w oparciu o art. 322 k.p.c. Sąd ustalił szkodę w tym zakresie na kwotę 190 zł. Sąd nie podzielił przy tym stanowiska biegłego, iż kwota powyższa winna zostać obniżona o współczynnik amortyzacyjny w wysokości 30 %. Po pierwsze nie przekonują argumenty biegłego, iż zasadnym jest zastosowanie stawek odpisów amortyzacyjnych, które stosują ubezpieczyciele, tym bardziej, że nie obowiązują takie odpisy wprost dla obuwia. Po drugie i decydujące, celem odszkodowania jest wyrównanie straty, jaką poszkodowany poniósł w wyniku zdarzenia sprawczego. Ustaleń w tym zakresie dokonuje się z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności sprawy. Sąd przychylił się do argumentów powoda, iż zakup używanego obuwia nie pozwoli na wyrównanie szkody, gdyż tego rodzaju obuwie nie zapewni odpowiedniego komfortu dla powoda, jaki posiadał korzystając z butów, jakie uległy zniszczeniu. Szkada powoda sprowadza się zatem do kwoty, którą musi wydatkować, aby zakupić obuwie tego samego rodzaju, jak zniszczone. Dochodząc do tego przekonania Sąd pominął wniosek o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego uznając, że dalsze wyjaśnienia kwestii stawek amortyzacyjnych jest zbędne dla rozstrzygnięcia o istotnych okolicznościach sprawy i spowodowałoby tylko wydłużenie postępowania oraz dodatkowe koszty.

W odniesieniu do roszczenia z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego, zachodziły podstawy do uznania tego roszczenia, za usprawiedliwione co do zasady. Znamienne jest, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany nie kwestionował uprawnień powoda do wynajęcia pojazdu zastępczego, a jedynie podniósł, że nie zostało wykazane poniesienie wydatku w tym zakresie.

Wynajęcie pojazdu zastępczego mimo zakwalifikowania szkody jako całkowitej mieści się w granicach normalnego związku przyczynowego ze zdarzeniem. W judykaturze wskazuje się, że brak możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu może dawać uprawnienie poszkodowanemu do wynajęcia pojazdu zastępczego na okres naprawy pojazdu lub w przypadku braku opłacalności naprawy do wypłaty odszkodowania lub czasu, w którym poszkodowany mógł nabyć inny pojazd. Powód wskazał, że wynajął motocykl na 2 tygodnie. Jest to okres usprawiedliwiony, gdyż decyzja o wypłacie odszkodowania została wydana 16 kwietnia 2014r. tj. niewiele 2 tygodnie po wypadku.

Powstanie uprawnienia do wynajęcia pojazdu zastępczego uzależnione jest od sytuacji, gdy pojazd taki jest poszkodowanemu potrzebny. Oceny w tym zakresie dokonuje się z uwzględnieniem dotychczasowego sposobu wykorzystywania pojazdu uszkodzonego, a także stosunków i zwyczajów istniejących w lokalnym społeczeństwie. Stwierdzić należy, że posiadanie mechanicznego środka lokomocji i używanie go do celów prywatnych w codziennym życiu nie jest sytuacją luksusową, lecz odbierane jest jako norma. Odesłanie zatem poszkodowanego do miejskich środków komunikacji nie jest uzasadnione treścią art. 361 § 1 k.c., w szczególności, gdy korzystanie z tych środków może powodować utrudnione zaspokajania potrzeb poszkodowanego i znaczne obniżenie dotychczasowego komfortu życia. Powód wskazał, że motocyklu używał między innymi na dojazdy do pracy, pracował zaś w systemie pracy trzymianowej, a korzystanie z miejskiej komunikacji w celu dojazdu do pracy nie byłoby dla niego korzystne. Okoliczności te, którym Sąd dał wiarę wobec braku podstaw do podważenia zeznań powoda, stanowiły dostateczną podstawę do korzystania wynajętego pojazdu przez okres 2 tygodni.

Sąd ustalił, że pozwany zawarł ustną umowę najmu motocykla na okres 2 tygodni za kwotę 599,99 zł opierając się w tym zakresie na zeznania powoda oraz na przedłożonej przez niego fakturze proforma z dnia 11 kwietnia 2014r. Faktura ta wprawdzie nie stanowiła dowodu uregulowania kwoty 599,99 zł, jednakże uwiarygodniała, że zeznania powoda, iż taka oferta została mu przedstawiona oraz że z niej skorzystał. Faktura nie potwierdza dokonania wpłaty, albowiem termin zapłaty został w niej wskazany na 18 kwietnia 2014r. Sąd nie znalazł podstaw do odmowy przyznania wiarygodności zeznaniom powoda, który choć nie pamiętał szczegółów dotyczących realizacji umowy najmu, w tym

daty zapłaty, co było zrozumiałe z uwagi na upływ czasu, kategorycznie zeznał, że korzystał z wynajętego motocykla na uzgodnionych warunkach co do ceny najmu.

Wysokość czynszu najmu nie budziła zastrzeżeń co potwierdziło postępowanie dowodowe obejmujące dowód z opinii biegłego M. M.. Opinia ta, nie kwestionowana przez żadną ze stron, wskazuje na to, że stawki dobowe najmu motocykli są znacznie wyższe niż kwota, jaka przypadła na dzień najmu pojazdu w ramach umowy, która zawarł powód. Bez znaczenia było, że w ofercie, z której skorzystał powód, nie została ujęta dobowo stawka, a jedynie ogólna kwota. Istotne jest jedynie, czy łączna kwota uzgodniona za najem pojazdu była usprawiedliwiona w świetle obowiązujących stawek rynkowych, a przedmiotowa opinia potwierdziła, że powód wynajął motocykl na korzystnych warunkach.

Ostatni z elementów roszczenia tj. żądanie zwrotu kosztów badania pojazdu w zakresie sprawdzenia obręczy koła, ramy i zawieszenia przedniego, Sąd uznał za niezasadne. Jakkolwiek nie zostały podzielone zarzuty pozwanego, iż wysokość kosztów tego badania nie została wykazana, gdyż Sąd opierając się na zeznaniach powoda oraz dokumentach w postaci faktury proforma z dnia 7 kwietnia 2014r. ustalił, że powód zlecił przedmiotowe badanie i uregulował za nie kwotę 989,99 zł, bądź co najmniej jest zobowiązany do uregulowania tej należności, to brak było podstaw do przyjęcia, iż szkoda ta stanowiła normalne następstwo zdarzenia w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Należało w pełni przychylić się do stanowiska pozwanego, iż był to wydatek nieuzasadniony o czym przekonuje przebieg postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela. Dając wiarę powodowi, iż jego intencją było naprawienie pojazdu, a przedmiotowe badanie miało na celu określenie możliwości dokonania naprawy, to nie można tracić z pola widzenia, że w tym czasie ubezpieczyciel bez zbędnej zwłoki, lecz sprawnie, podejmował czynności niezbędne do likwidacji szkody. Dokonał on krótko po zdarzeniu oględzin uszkodzonego pojazdu, a już w dniu 3 kwietnia 2014r. sporządził kosztorys, który – w zestawieniu z wyceną pojazdu przed szkodą - przesądził o konieczności zakwalifikowania szkody jako całkowitej. Powód miał świadomość, że przez ubezpieczyciela są podejmowane czynności mające na celu ustalenie zakresu i wysokości szkody, a w konsekwencji należnego odszkodowania, winien zatem powstrzymać się od zachowań, które w sposób zbędny mogły spowodować zwiększenie rozmiarów szkody. Nie można zatem zgodzić się z powodem, że okoliczność, iż przedmiotowe badanie zostało wykonane zanim powód dowiedział się, że szkoda zostanie zakwalifikowana jako całkowita, uzasadnia zwrot kosztów badania przez ubezpieczyciela. Obowiązkiem powoda było współdziałanie z ubezpieczycielem w celu możliwe szybkiego zakończenia postępowania likwidacyjnego, a także minimalizacji szkody, a w każdym razie powstrzymania się od zachowań, które mogą zwiększyć szkodę. Powód winien zatem co najmniej zwrócić się do ubezpieczyciela z propozycją weryfikacji możliwości naprawy pojazdu lub uzyskania informacji o przebiegu czynności likwidacyjnych. Powód natomiast z prośbą o przedstawienie wyceny pojazdu przed szkodą i kalkulacji naprawy zwrócił się już po zleceniu badania, gdyż 11 kwietnia 2014r. Gdyby nie uzyskał odpowiedzi można by ewentualnie rozważać, czy chcąc skrócić czas naprawy pojazdu powinien zlecić przedmiotowe badanie. Ponieważ taka sytuacja nie miała miejsca, a już 16 dnia od zdarzenia pozwany wydał decyzję i zgromadził materiał, z którego wynikało, że nie ponosi odpowiedzialności ponad kwotę odszkodowania ustalonego jako szkoda całkowita, to powód nie może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu kosztów badania skoro wynik postępowania likwidacyjnego wykluczył ekonomiczność naprawy.

Z tych przyczyn uwzględnione zostało roszczenie w kwotach 190 zł i 599,99 zł, łącznie 789,99 zł.

Roszczenie o odsetki zostało uwzględnione na podstawie art. 481 § 1 k.c. Termin przedstawiony przez powoda był uzasadniony w świetle art. 817 § 2 k.c. Pozwany dysponował pełnym materiałem umożliwiającym ocenę szkody w dniu 30 kwietnia 2014r., zatem w terminie 30 od zgłoszenia szkody winien był wypłacić należne odszkodowanie, a po tym dniu pozostawał w opóźnieniu.

Zważywszy, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która znowelizowała m. in. art. 481 § 2 k.c., Sąd od dochodzonych pozwem należności zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania w kwocie 97 zł rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu zasady z art. 98 § 1 k.p.c. oraz tego, iż powód wygrał proces w ok. 40 %. Na poniesione przez powoda koszty złożyły się: 101 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł, kwota 450 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, a także kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 1168 zł. Z tego zwrotowi na rzecz powoda podlegała kwota 467 zł.

Koszty procesu powstałe po stronie pozwanego to koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Z tego zwrotowi od strony przeciwnej podlegała kwota 370 zł. Po wzajemnej kompensacji zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 97 zł.

Powód uiścił 450 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów dowodu z opinii biegłego, które wyniosły 235,93 zł (postanowienie z dnia 5 października 2016r) i 943,75 zł (postanowienie z dnia 15 grudnia 2016r.). Różnicę wydatkowaną tymczasowo ze środków budżetowych na pokrycie tych kosztów, tj. 729,68 zł. Uwzględniając wynik procesu, w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od powoda kwotę 437,80 zł, a od pozwanego 291,88 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie.